

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Oczywiście buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 99.

LESZNO, wtorek, dnia 28-go kwietnia 1936 roku

Rok XVII

Uroczystość otwarcia Jubileuszowych Targów Pozn.

Na otwarcie tegorocznych Targów Poznańskich przybyli do Poznania minister Przem. i Handlu dr. Górecki w otoczeniu Wiceministr. i Dyrekt. Departamentów oraz innych wyższych urzędników Ministerstwa, przedstawiciele Ministerstwa Spr. Zagr. i Wydz. Przem. i Handlu, urzędników M. S. Z. i szereg innych.

Przemówienie min. Przem. i Handlu p. Dr. Romana Góreckiego.

W dobie trudności eksportowych i kureczenia się obrotów międzynarodowych, zagadnienie wzmoczenia konsumpcji ma dla Polski doniosłą wagę gospodarczą, ponieważ łączy się z zagadnieniem ożywienia przemysłowo-handlowego.

Wzmoczenie konsumpcji zależy przede wszystkim od siły nabywczej społeczeństwa, jednak ma tu znaczenie również racjonalna propaganda towarów. Jej wypróbowanym i skutecznym narzędziem jest instytucja corocznych Targów, które propagują wytwory przemysłowe i pośredniczą w ich zbyciu.

Wysuwając hasło wzmoczenia konsumpcji, jako środka przeciw kryzysowemu, Dyrekcja Targów Poznańskich podejmuje dobrą sprawę, dając przyletem wyraz zrozumienia dodatnich skutków takiej inicjatywy.

Hasło to powinno rozbrzmiewać po kraju i być realizowane w zakresie możliwie jak najszerszym.

Ulrycha w obecności Wicemin. Bobkowskiego i Piaseckiego. W ciągu tygodnia są przewidziane wizyty p. Min. Spraw Wojskowych, Wicemin. Składkowskiego, wycieczki urzędników Min. Przem. i Handlu, urzędników M. S. Z. i szereg innych.

Przemówienie min. Przem. i Handlu p. Dr. Romana Góreckiego.

W dobie trudności eksportowych i kureczenia się obrotów międzynarodowych, zagadnienie wzmoczenia konsumpcji ma dla Polski doniosłą wagę gospodarczą, ponieważ łączy się z zagadnieniem ożywienia przemysłowo-handlowego.

Wzmoczenie konsumpcji zależy przede

wszystkiem od siły nabywczej społeczeństwa, jednak ma tu znaczenie również racjonalna propaganda towarów. Jej wypróbowanym i skutecznym narzędziem jest instytucja corocznych Targów, które propagują wytwory przemysłowe i pośredniczą w ich zbyciu.

Wysuwając hasło wzmoczenia konsumpcji, jako środka przeciw kryzysowemu, Dyrekcja Targów Poznańskich podejmuje dobrą sprawę, dając przyletem wyraz zrozumienia dodatnich skutków takiej inicjatywy.

Hasło to powinno rozbrzmiewać po kraju i być realizowane w zakresie możliwie jak najszerszym.

—0—

Hołd Polski na grobie św. Wojciecha

Gniezno, 27. 4. Gniezno przeżyło w niedzielę swój wielki dzień. Już od rychłego ranka, do godziny 10 bez przerwy, przybywały liczne pielgrzymki z różnych stron, kolejną, pieszo, autobusami itp.

Krótko przed rozpoczęciem nabożeństwa, dyr. Akcji Katolickiej, ks. Marlewski powitał zebrane przed katedrą pielgrzymki, gdy w międzyczasie przybył samochód z Poznania z J. Em. ks. Prymasem i biskupem polowym ks. Gawliną. Dostojników kościelnych powitała przy ul. Poznańskiej kompania honorowa 69 p. p. z pułk. Parezyńskim na czele.

Uroczystości w Bazylice rozpoczęły się od przeniesienia relikwii św. Wojciecha przez kapitułę gnieźnieńską ze skarbcza do konfesji św. Wojciecha. Niósł je ks. kan. Formanowicz.

Sumę pontyfikalną celebrował ks. Prymas, przybrany in cape magna, a do mszy św. używał kielicha św. Wojciecha z Trzemeszna. Na balkonie biskupim w międzyczasie odprawili ciche msze św. kameduli z Bielna pod Krakowem. Po mszy św. odśpiewano Boga Rodzicę, poczem z balkonu pałacu arcybiskupiego ks. biskup Gawlina wygłosił podniosłe kazanie.

Popołudniu odbyło się uroczyste

przeniesienie relikwii św. Bogumiła z fary do bazyliki. Relikwie niosło czterech kamedulów. W procesji szli ks. Prymas, biskupi Radoński i Owczarek z Włocławka, Okoniewski z Pelplina, Gawlina i Dymek oraz gospodarz katedry Laubitz w asyście ok. 300 księży i tłumów wiernych. Po „Święty Boże...“ odśpiewał ks. Prymas litanję do św. Bogumiła.

Następnie nieszpory odprawił ks. biskup Radoński, poczem relikwie św. Bogumiła i św. Wojciecha złożono do skarbcza.

Na zakończenie uroczystości ks. Prymas pożegnał pielgrzymów, udzielając im błogosławieństwa.

W czasie uroczystości całe miasto było pięknie przybrane i iluminowane. Mimo masowego napływu uczestników uroczystości, odbyły się one w wzorowym porządku.

Z Leszna wzięło udział w pielgrzymce do Gniezna pod przewodnictwem ks. Frąckowiaka przeszło 90 osób. W sobotę wyjechała również wywiezka Prywatnej Szkoły Powszechnej Wł. Trzeciaka. Udział wzięło 45 osób. Po zwiedzeniu zabytków Poznania wycieczka ta udała się do Gniezna, skąd w niedzielę w nocy nastąpił powrót do Leszna.

Entuzjastyczne powitanie premiera Belgji w stolicy Polski

Warszawa. — W niedzielę 26 bm. o godz. 17.35 przyjechał do Warszawy premier Belgji van Zeeland wraz z małżonką.

Na dworcu na powitanie dostojnego gościa, szefa rządu zaprzyjaźnionego narodu, przybyli przedstawiciele rządu, poselstwa belgijskiego, dyplomacji i prasy. Obecni byli m. in.: m. in. spraw zagr. p. Józef Beck wraz z małżonką, podsekretarz stanu w prez. R. M. dr. Grzybowski, wicemin. spraw zagr. p. Jan Szembek, prezydent Warszawy p. m. in. Starzyński, komisarz rządu na m. Warszawę, wojewoda Jarszewicz, poseł królestwa Belgji wraz z personelem poselstwa i in.

Pozatrzymaniu się pociągu i wyjściu z wagonu dostojnych gości p. m. in. Beckowa wręczyła małżonce premiera van Zeelanda wiązankę czerwonych róż.

W chwili, gdy goście belgijscy wraz

z przedstawicielami Rządu i dyplomacji przechodzili przez perony dworca, zebrani tam podróżni zgłoszali przedstawicielowi rządu Belgji entuzjastyczną owację, wnosząc okrzyki: „Niech żyje Belgja!“

Na ul. Chmielnej zebrani Warszawianie znów zgłoszali dostojnym gościom belgijskim żywiołową owację.

P. premier van Zeeland wraz z małżonką zamieszkali w poselstwie belgijskim, życzenie zapewnione.

Odjazd premiera Kościalkowskiego z Budapesztu

Budapeszt, 26. 4. (PAT.) Premier Kościalkowski wczoraj wieczorem wraz z towarzyszącymi mu osobami odprowadzany przez premiera Gömbösa i wszystkich ministrów węgierskich, udał się na dworzec.

Tymczasowe wyniki wyborów we Francji

Paryż, 27. 4. Zrana o godz. 8 w biurach wyborczych frekwencja była w stolicy niewielka. Około godz. 9 wyborcy poczęli licznie płynąć do urn wyborczych. Prezydent Lebrun oddał głos o godz. 9 zrana.

Od godz. 10 w biurach wyborczych zapanował większy ruch.

Wszędzie panował zupełny spokój.

Paryż. Do godz. 21 znane były nast. wyniki wczorajszych wyborów do izby deputowanych. W Ljonie Herriot nie zdobył absolutnej większości, musi stanąć 3 maja do wyborów ścisłych.

W Paryżu są wybrani m. in. Dönmange, niezależny, Denais republikanin lewicy, b. min. Rollin republ. lewicy. — Na prowincji obrani we wczorajszym głosowaniu: ksiądz Poliman (republikanin), w Bar-Le-Duc, Castru (republik.), Cavados, min. emerytur Besse (republik. lew.), Cahors, Tranchard (rad.), Chatellerault, Jean Montigny (rad.), w Fleche, Barthe (socj.), w Xeriers, Minnet (socj.), Soissons, Harter (kom.), Forbach.

Bułgaria śladem Niemiec?

Paryż, 27. 4. „Paris Soir“ donosi w sensacyjnej formie na podstawie informacji z Białogrodu, że należy oczekiwać w najbliższym czasie wypowiedzenia przez Bułgarię klauzuli wojskowych traktatu w Neuilly. Zagadnienie temu miały być poświęcone wczorajsze obrady bułgarskiej rady koronnej pod przewodnictwem króla Borysa, z udziałem premiera i ministrów. Dziennik donosi, iż wypowiedzenie to nastąpić ma jakoby już 6 maja w dzień wojskowego święta bułgarskiego św. Jerzego.

Ogólnopolski kongres emerytów państwowych

Dnia 2 maja br. odbędzie się w Poznaniu o godz. 14 w sali ogrodu zoologicznego ogólnopolski kongres emerytów państwowych, wdów i sierot, który zwołany został staraniem Związku Poznańskiego. Ze względu na odbywające się Targi Poznańskie uczestnicy kongresu korzystać mogą z 75 proc. zniżek kolejowych w drodze powrotnej.

Na kongres przybędą jak się dowiadujemy, przedstawiciele emerytów z całej Polski, reprezentanci rządu, przedstawiciele nauki i pracy, członkowie komisji dla zagadnień emerytalnych itp.

Uczestnicy zamiejscowi otrzymają, po zgłoszeniu się w Związku, przy ul. Matejki 51 i po nadesłaniu znaczka pocztowego, karty uczestnictwa, upoważniające do wszelkich zniżek, jak i do ulgi kolejowej. Kwatery będą na życzenie zapewnione.

Na otwarcie tegorocznych Targów Poznańskich przybyli do Poznania minister Przem. i Handlu dr. Górecki w otoczeniu Wiceministr. i Dyrekt. Departamentów oraz innych wyższych urzędników Ministerstwa, przedstawiciele Ministerstwa Spr. Zagr. i Wydz. Przem. i Handlu, urzędników M. S. Z. i szereg innych.

Przemówienie min. Przem. i Handlu p. Dr. Romana Góreckiego.

W dobie trudności eksportowych i kureczenia się obrotów międzynarodowych, zagadnienie wzmoczenia konsumpcji ma dla Polski doniosłą wagę gospodarczą, ponieważ łączy się z zagadnieniem ożywienia przemysłowo-handlowego.

Wzmoczenie konsumpcji zależy przede

wszystkiem od siły nabywczej społeczeństwa, jednak ma tu znaczenie również racjonalna propaganda towarów. Jej wypróbowanym i skutecznym narzędziem jest instytucja corocznych Targów, które propagują wytwory przemysłowe i pośredniczą w ich zbyciu.

Wysuwając hasło wzmoczenia konsumpcji, jako środka przeciw kryzysowemu, Dyrekcja Targów Poznańskich podejmuje dobrą sprawę, dając przyletem wyraz zrozumienia dodatnich skutków takiej inicjatywy.

Hasło to powinno rozbrzmiewać po kraju i być realizowane w zakresie możliwie jak najszerszym.

Wyrok sensacyjnego procesu w Lesznie

Sąd skazał winnych styczniowych zająć od 1 roku do 3 miesięcy

W sobotę dnia 25 bm. odbył się dalszy ciąg rozprawy styczniowych zająć. Na dzień ten wezwano aż 35 świadków, których w ciągu całego przedpołudnia przesłuchano. Świadkowie, których nazwisk podaliśmy w sobotnim numerze do samej sprawy ma-ło wnieśli ciekawych momentów, przemawiając częściowo za oskarżonymi. Natomiast św. Ratajczak Wacł., Matczak Stefan i Kauser Jadwiga, obciążali osk. a mianowicie pierwszy, osk. Wittig'a, tem, że widział go na środku ul. Leszczyńskich jak krzyczał w chwili nadchodzącego policjanta, „nie macie kłamienia na tego ps... b... Zeznanie Ratajczaka kwestjonuje oskarżony Wittig i oświadcza przed Sądem, że św. zeznaje obciążając na niego ze zemsty, którą mu kilkakrotnie obiecywał. W tem miejscu nastąpiła konfrontacja św. Ostrowskiego i Ratajczaka, ponieważ św. Ostrowski przebywał stale z osk. Wittigiem w dniu krytycznym i nie słyszał by osk. W. miał obelżywe słowa używać. Jako ostatni występuje św. Kauser Jadwiga, która zeznaje, że prosił ją osk. Utrata (a nie Ruta, jak podaliśmy w sobotę), aby mu podała niektórych ludzi, którzy na rynku awanturowali, bo inaczej policja też go zaaresztuje, bowiem sami byłem około godz. pół 12 i widziałam jak osk. Hadrysiewicz miał kamień w ręku i biegł ul. Zieloną. Również widziałam Stachowską i Trudę Nowak jak stali pod filarami, lecz czy rzucali kamieniami nie wiem. Przyznaję się, że osk. Utracie napisałem kilka nazwisk i to nazwiska tych osób, których tu wymieniałam i tych, których on mi podyktował.

Na tem zamknięto przewód sądowy i zarządzono przerwę obiadową, po której zabiora głos p. Prokurator i obrońcy.

Jak już w ostatnim numerze zaznaczyliśmy, odbyły się przesłuchania u św. chorej Bartkowiakowej, która od kilka lat nie opuszcza łóżka i która widziała przez okno jak jakiś osobnik, machający trzcinką, z krzykiem „naprzód wiara“ biegł kilka razy ul. Bracką. Według jej zeznań był to osk. Rataj. Osk. R. powołał dla swej o-

brony cały szereg osób, a m. in. ojca swego, który oświadczył, że syn jego nigdy z trzcinką nie chodzi, ani też trzcinki nie posiada.

O godz. 4-tej po poł. zabrał głos p. Prokurator Czaka i w obszernym swem przemówieniu wykazywał oskarżonym winę, podtrzymując w całej ciągłości akt oskarżenia. Pan Prokurator udawał a oskarżonym ich czynny udział w zbiegowisku, rzucanie kamieniami oraz opór policji, opór na stróżach bezpieczeństwa publicznego, na tych, którzy wykonują swój ciężki obowiązek i dlatego wniósł o ukaranie w myśl art. 162 i 163 k. k.

Następnie przemówił obrońca osk. Miary Jana p. mec. Krauze, który w przekonywujących słowach starał się wykazać niewinność swego mandanta, prosząc o uniewinnienie oskarżonego, względnie o łagodny wymiar kary.

Jako drugi z obrońców przemówił p. mec. Wendland broniąc osk. Karasia Franciszka. Później p. mec. Grzesiński w obszernej swej relacji uzasadniał, że mandanci jego w osobach osk. Gumienny, Wojciechowska, Rataj Edmund, Dembiński i Górny nie brali czynnego udziału w czasie styczniowych zająć, a jeżeli ich w tłumie widziano, to tylko dlatego, bo byli przygodnymi widzami jak wielu innych.

Również apl. Janke, który z urzędu bronił osk. Nawrocika i Staśkiewicza, wniósł o uwolnienie swych mandantów, względnie o wymierzenie łagodnego wymiaru kary.

Wyrok

O godz. 22-giej ogłosił Sąd wyrok, mocą którego zasądzeni zostali:

osk. Małecki, Edm. Rataj i Józefa Andersz na 1 rok więzienia.

osk. Fr. Karaś, St. Nawrocik, Tomasz Placzek, Bol. Ratajczak, Paweł Bąk, Antoni Basiński, Jan Gubański, Fel. Stelmazyk, Piotr Utrata na 10 miesięcy więzienia.

osk. Herberta Krukenberga na 8 miesięcy więzienia.

osk. Paweł Krug, Jan Stelmazyk, Marta Górna, Jan Miara, Antoni Ruta, Marja Stachowska, Marja Michalski i Włodzy Płonczyński na 7 miesięcy więzienia;

osk. Zofja Piskorska i Marja Kaźmierczak na 6 miesięcy więzienia;

osk. Jan Staśkiewicz i Piotr Zareba na 4 miesiące aresztu;

osk. Marja Pawlakowa, Walenty Sieradzki, Wład. Gubański, i Jan Gumienny na 3 miesiące aresztu;

osk. Michalina Gubańska, Teodor Biskupski, Józef Nowak, Stanisław Milarczyk, Jan Hadrysiewicz, Teresa Tschuszke, Marja Wojciechowska, P. Benjor, Józef Smorowiński, Br. Wittig i Feliks Dembiński zostali uniewinnieni od winy i kary.

Koszty postępowania ponosi Skarb Państwa. Osk. Placzekowi i Stelmazykowi Janowi zawieszono karę warunkową na trzy lata a oskarżonym: Małecki, Karaś, Piskorska, Krukenberg, Rataj, Nawrocik, Placzek, Ratajczak, Andersz, Bąk, Krug, Basiński, Gubański, Jan, Stelmazyk i Feliks i Jan, Staśkiewicz, Zareba, Miara, Ruta, Stachowska, Michalska, Płonczyński policzył Sąd na poczet kary, okres tymczasowego aresztowania.

Król włoski ma być negusem etjopskim

Berlin, 27. 4. — Korespondent „Hamburger Fremdenblatt“ donosi, z Rzymu: Rząd faszystowski zamierza natychmiast po zdobyciu Adis Abeby przeprowadzić doniosłą manifestację zewnętrzno-polityczną, której treścią będzie prawdopodobnie ogłoszenie upadku cesarstwa abisyńskiego. W

najbliższych kołach mówi się nawet o ewentualnej proklamacji króla Wiktora Emanuela III na cesarza nowej Abisynji, ciągnącej się od morza Czerwonego aż po ocean Indyjski. Nowy ten tytuł — przypominający koronę cesarza Indji króla angielskiego.

JADWIGA C...

„Bezimienna”

(Powieść współczesna).

67

Po śniadaniu więc obaj panowie przeszli do pracowni. Rozmawiali zrazu o obojętnych sprawach, a gdy Hollmann zajął się pracą, nastąpiła cisza. Przy niej malarz zapomniał o wszystkim... i o tem, że zazdrości swemu modelowi pięknej żony. Małował z zaciętką gorliwością a Günter zmuszał się do spokoju, aby siedzieć nieruchomo i nie przerywać pracy malarzowi.

W niespełna godzinę Hollmann odłożył paletę i pendzel i wstał.

— A więc panie hrabio, to byłoby ostatnie posiedzenie, miałem już tylko kilka pociągnięć, dla rozjaśnienia obrazu. Portret pański jest skończony, zaś portret hrabiny ukończę w ciągu tygodnia.

Hrabia Günter podniósł się i rozprosiwał członki. Siedzenie w przymusowym bezruchu było ciężkiem zadaniem dla tego człowieka czynu.

— Czy mogę zobaczyć? — zapytał.

Hollmann poprawił stalugę, aby na portret padło korzystne światło.

— Portret jest skończony, panie

hrabio, można już teraz obejrzeć go dokładnie. Jeśli pan pozwoli, każe poprosić panią hrabinę, byście państwo wspólnie wydali o niem sąd.

Hrabia Günter zgodził się.

— Owszem, proszę pana.

Hollmann zadzwonił i wydał polecenie służącemu.

Tymczasem hrabia Günter stanął przed portretem i musiał przyznać, że był arcydziełem. Jakby własne odbicie patrzyło nań ze zwierciadła.

Wypowiedział to sumiennie. Mimo tajonej niechęci do Hollmanna, nie mógł mu odmówić sprawiedliwej oceny.

Gdy Dagmara zobaczyła portret, oczy jej rozbiły się. Długo stała przed nim w milczeniu. Była do głębi wzruszona. Jak cudownie oddał Hollmann cemburny, bolesny wyraz oczu, ostre rysy wokół ust ze znamieniem energii. W radosnem podnieceniu zwróciła się do malarza, podając mu rękę impulsywnym ruchem.

— Mistrzu! Nie mam słów, by wyrazić panu, jak bardzo podziwiam jego sztukę. Stworzył pan wspaniałe arcydzieło!

Werner Hollmann uśmiechnął się. Wiele próżności i buty małowalo się w tym uśmiechu. Wpił w nią oczy, w których tliły się niespokojne iskierki.

— Jest pani zadowolona? — za-

pytał miękko.

Dagmara skinęła głową, zapominając w tej chwili o wszystkim, co zwykle raziło ją w malarzu.

— Mojem zdaniem ten portret jest nadzwyczajnie udany, prawda Günterze?

Hrabia Günter, fałszywie tłumacząc sobie zachwyt Dagnary zapłoną wzmoczoną zazdrością. Nie domyślał się wcale, że radość tę budził w Damarze dobry portret męża, portret, w który teraz będzie mogła wpatrywać się dowolnie i bez skrepowania.

Ale mimo udręki zazdrości, należało uczciwie dać świadectwo prawdzie.

— Już przed chwilą mówiłem panu Hollmannowi, że stworzył arcydzieło. Mam nadzieję, że twój portret wypadnie równie dobrze, szczerze tego pragnę.

— I o tem przekona się pan niebawem, hrabio. Jeszcze kilka dni cierpliwości — rzekł Hollmann.

Nie zdradził się, że portret właściwie był już ukończony. Zataił to, nie chcąc opuścić Taxemburga, zanim osiągnie swój cel — zdobycie pięknej hrabiny. Dni, które mu pozostały wolne, już od pracy, chciał wykorzystać dla siebie.

— Musimy zaraz rzeczączkę mijsce dla portretu w galerji, Günterze — rzekła żywo Dagmara, spojrzaw-

Nowy samolot pasażerski na 17 osób

Warszawa, 27. 4. Polskie lotnictwo komunikacyjne ma się wzbogacić w tym roku o jeszcze jeden nowoczesny samolot komunikacyjny.

Będzie nim świetna komunikacyjna maszyna niemiecka Ju 52 fabryki Junkersa — samolot trójmotorowy o sile silników 1700 KM., unoszący 17 pasażerów. Szybkość handlową ma 250 km. na godzinę.

20 milionów złotych na roboty drogowe

Warszawa, 27. 4. Rada Banku Polskiego obradowała wczoraj i uchwaliła stawić do dyspozycji rządu 20 milionów zł na natychmiastowe zatrudnienie przy robotach drogowych, jako dla dających pracę największej ilości rąk roboczych, a zarazem najkonieczniejszych dla rozwoju gospodarczego kraju.

Gdańskie parcie do Niemiec

Gdańsk, 25. 4. Władze gdańskie wstrzymały wypłatę zapomóg tym bezrobotnym robotnikom budowlanym, którzy odmówią wyjazdu z terenu w. m. na roboty do Niemiec. Stronnictwa opozycyjne zwróciły się w tej sprawie do wysokiego komisarza Ligi Narodów, prosząc o interwencję.

Dalsze internowanie komunistów w Berezie

Jak się dowiadujemy w dn. 23-im bm. odstawiono do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej dalszych 39 działaczy i agitatorów komunistycznych, a mianowicie: 6 z województwa warszawskiego, 31 z woj. kieleckiego i 2 — z woj. łódzkiego.

O podwyższenie prowizji

Warszawa, 25. 4. Detaliści sprzedawcy monopolu spirytusowego zabiegają o podwyższenie prowizji ze sprzedaży napojów alkoholowych z 9 do 15 proc.

Zwołanie Sejmu?

Warszawa, 27. 4. Sesja sejmowa zostanie przyspieszona i będzie otwarta niedługo po 15 maja. Potrwa ona około trzech tygodni.

szy raz jeszcze na obraz.

Udali się do sali w środkowej części zamku, gdzie znajdowała się galerja portretów rodzinnych. Wyszukali odpowiednie miejsce.

Tego samego popołudnia Dagmara miała długie posiedzenie w pracowni. Nie przeczuwała, że Hollmann dla pozorów tylkotrzymał w ręku pendzel i paletę. — Krzymając skwapliwie ze swych praw malarza, wpatrywał się bezustannie w model, gawędząc wbrew swemu zwyczajowi.

— Czy rozmowa nie przeszkadza dziś panu? — zapytała Dagmara.

— Nie, pani hrabino, pracuję już tylko nad suknią. Mogę więc pozwolić sobie na przyjemność pogawędki z panią.

— Jeśli wolno mi przeszkodzić, to miałabym prośbę do pana.

— Proszę tylko rozkazać, hrabino. — A więc proszę ustawić portret mego męża, w ten sposób, bym mogła na niego patrzeć, podczas gdy pan maluje.

Z głębokim westchnieniem odłożył Hollmann paletę i pendzel, by spełnić jej życzenie. Powiedział jednak z tłumionem wzburzeniem:

— Właściwie nie powinienem być tego uczynić. Żądać takiej rzeczy od

mnie, to jednak za wiele.

(Ciąg dalszy nastąpi).

NOWINY SPORTOWE

Olimpijady nerwów polskich

„Kompleks niższości“ przyczyną porażek naszych lekkoatletów

Olimpijadę w Los Angeles i związane z nią perypetje naszych lekkoatletów, więźność sportowców pamięta zapewne bardzo dobrze. Chodzi nam jednak nie tylko o przypomnienie faktów, ale również i zwrócenie uwagi na „bolączkę narodową“ psychiki polskiej, która również dotkliwie dawała się we znaki w czasach starożytnej, średniowiecznej, jak i nowożytnego naszego sportu.

Przygotowania Olimpijady w roku 1932 były wyjątkowo staranne. Ustanowiono minimum tak surowe, że wydawały się one wprost nieosiągalne. Surowość związku wydała jednak owoce nadspodziewane. W ogniu walki o wyjazd za Ocean padają rekordy świata! Dokonywuje tej sztuki Kusociński (4 mile), Heljasz i Wajsówna.

Prócz tego Pławczyk wyrównuje w skoku wżwyz rekord Europy. Wyścigamy na igrzyska doborową szóstkę: Schabińska, Wajsówna, Kusocińskiego, Heljasza, Pławczyka i Siedleckiego, do której na miejscu przyłącza się jeszcze Walasiewiczówna.

Nauczeni doświadczeniem, nie oczekiwaliśmy zbyt wiele, a jednak... obok sukcesów radosnych spotkały nas również bolesne rozczarowania.

Pierwsza przykrość zdarzyła się już zaraz po przybyciu do Ameryki. Heljasz i Siedlecki skonstatowali na pierwszym treningu spadek formy i wpadali w rozpacz, która odebrała im kompletnie wiarę we własne siły.

Podobna depresja ogarnęła w czasie igrzysk naszych reprezentantów: Powoływać się będziemy na zdanie ówczesnego sprawozdawcy: red. Erbmana, Schabińska, jak wiadomo, przysłała ostatnia w przedbiegu płotków — „trzęsła się, jak osika i pobiegła gorzej, niż zwykle“ Wajsówna wielka faworytka turnieju, zajęła w dysku trzecie miejsce — „osiągając wynik tak zły, jakiego nie notujemy w jej tegorocznej karierze (38,74) dzień przedtem Polka rzuciła 42,06, zawiadła całkowicie nerwowo, zdenerwowana, trzęsła się, jak w febrze... Polsce nie udało się właściwie żaden rzut...“

Heljasz nie wszedł do finału, choć zwycięzca olimpijski, Sexton, miał wynik o 4,5 cm. gorszy od jego własnego rekordu, ustanowionego na eliminacjach. Zadawali się 7-em miejscem. Nie było mowy o kompensacji, ale zawód był poważny.

Gorsza sprawa była z Siedleckim. Po pierwszych siedmiu konkurencjach był on na 9-em miejscu w wieloboju, ale gdy w tym czasie zajął ostatnie miejsce (3,10), wpadł nagle w kompletną histerię nerwową i odmówił dalszego startu, motywując to zmęczeniem i tem, że niema nadziei na poprawienie wyniku. A równocześnie Sievert kontuzjowany, z bólem przekroczył 3,20. Mimo to Niemiec startował do końca, nadludzkim wysiłkiem woli pokonywując kontuzję.

To były karty smutne. A teraz dalej, Walasiewiczówna, wychowana w Ameryce (zapamiętajmy to sobie), po wspaniałej walce wygrywa 100 mtr. i wyrównuje rekord świata, mimo, że pozostaje na starcie 2 metry i mimo, że miała przeciwko sobie całą opinię amerykańską. Kusociński przepełniony żelazną wolą zwycięstwa, pewnie triumfuje na 10 km. mimo, w czasie biegu fatalnie odparzył stopy.

Zostaje jeszcze Pławczyk. Ten wprawdzie również obniżył nieco wynik (191 cm) ale jednak spisał się raczej dobrze, zajmując 8-me miejsce i zostawiając za sobą taką sławę, jak „wielkiego“ faworyta Spilza.

Przystępujemy do bilansu. Przede wszystkim — dwa złote medale, zdobyte przez zawodników, którzy stanęli na starcie z wyraźną wolą zwycięstwa za wszelką cenę. A pozatem? Przeciętny wynik Pławczyka no i całą serję rozczarowań ze strony zawodników, którzy już przed startem utracili wiarę w możliwość zwycięstwa, czy sukcesu, objawiając podczas wal-

ki kompletny upadek ducha...

A wszystkiemu była winna... męcząca podróż przez Ocean!

Nie ulega wątpliwości, że większość zawodników polskich ma w sobie jakiś fatalny „kompleks niższości“, który odbiera im wiarę w możliwość zwycięstwa. Przyczyna takiego stanu rzeczy należy szukać głęboko. To napewno nie tylko reminiscencje licznych porażek, ale i wpływ wychowania oraz piętno długotrwałej niewoli narodu.

Anglosasi mają znowu wyraźny „kompleks wyższości“. Przekonanie o wyższości rasy, panującej nad połową świata, pozwala im paść na przeciwników zgóry bez przeceniania ich rzeczywistej wartości. Napotkany opór wzmaga tylko wolę zwycięstwa, a ciężka walka podnieca do wydobycia wszystkich sił i całej energii.

Polskiemu zawodnikowi trudno odinowić ambicji, tylko że ambicja podtrzymywana jest często wprost histerycznie, co

Dwie wyprawy koszykarzy

Do Budapesztu wyjeżdża męska drużyna koszykówki stołecznego AZS. celem rozegrania dwu spotkań z akademicką reprezentacją Węgier w dniach 9—10 maja br. Nadmienić trzeba, że Wędzy przegrali już na igrzyskach akademickich w Budapeszcie w dość wysokim stosunku. Będzie to zatem rewanz.

AZS. wyjeżdża w następującym składzie: Bednarek, Kulesza, Koszarowski I, Koszarowski II, Nowakowski, Stryk, Plachecki II, Leinweber, Kurek, Kowalski, i Wilamowski. Obrońcą Lutza zatrzymują egzaminę. Kierownikiem drużyny będzie „przywrócony do praw“ p. Zygmunt Nowak.

Wyjazd koszykarzy poznańskiego KPW. do Genewy dochodzi do skutku ujemal jednocześnie. Turniej odbędzie

się w dniach 7, 8 i 9 maja. Wyjeżdża ostatecznie słynna już dziś piątka: Kasprzak, Łój, Różycki, Patrzykał i Grzechowiak oraz dwaj krakowianie Stok i Szostak z Y. M. C. A.

Jak wynika z listu nadesłanego przez organizatorów genewskich w turnieje weźmie udział 12 państw, a nie jak poprzednio przewidywano 8. Będzie to zatem turniej o prawdziwym przedsmaku olimpijskim.

Z drużyną jadą: jako kierownik członek Poznańskiego Z. P. R. p. Jan Nowak oraz trener p. Klyszejko.

Przedtem jeszcze, AZS warszawski wyjeżdża do Poznania, gdzie w dn. 25 i 26 bm. rozegra z koszykarzami K. P. W., dwa spotkania treniugowe, będące próbą przed wyjazdem obu drużyn do Genewy i Budapesztu.

W. Trojanowski.

Irlandja zdobyła nagrodę armji polskiej

Nicea. W szóstym dniu międzynarodowych zawodów konnych w Nicei rozegrano myśliwski konkurs zespołowy o nagrodę przechodnią armji polskiej. W klasyfikacji zespołowej zwyciężyła Irlandja. W klasyfikacji indywidualnej pierwsze dwa miejsca zajęli Irlandczycy mjr. Odwyer i kpt. Corry na „Duhallow“.

Z jeźdźców myśliwskich Czerniawski zdobył wstęgę na „Warszawianca“.

Drugi konkurs dnia, myśliwski zespołowy o nagrodę przechodnią, wygrała również ekipa irlandzka, posiadająca doskonale konie, z którymi nawet francuska ekipa nie była w stanie wygrać.

O Mistrzostwa kl A

Legja — Korona 5:1 (4:1).

Warta Ib — Unja 12:1 (7:0).

Ostrowia — Polonja 1:1 (1:0).

Spotkanie dwóch czołowych drużyn prowincjonalnych, mimo dość wysokiej stawki, nie stało na zbyt wysokim poziomie. Wynik odpowiada przebiegowi gry, świadcząc o pewnym spadku formy u Ostrowian. Zawiodł u nich przedewszystkiem atak, wskutek przestawień graczy. Dla Ostrowi zdobył bramkę w pierwszej części gry Wawrzyniak. Wyrównanie uzyskał Kwiatkowski. Sędziował p. Trygalski.

O wejście do kl A

Pentatlon — Polonja (Główna) 1:0

Polonja Kępno — Pogoń 3:2 (2:0).

Kościński K. S. — Rawicki K. S. 3:0 (3:0).

Szamotulski K. S. — San 2:1 (2:0)

O mistrzostwo Ligi:

Dąb — Warta 2:1 (1:0)

Ruch — Warszawianka 3:0 (0:0)

ŁKS. — Sdąsk 4:1 (2:1)

Wisła — Pogoń 2:1 (1:0)

Legja — Garbarnia 1:1.

Starzyński mistrzem Polski

Łódź. — W niedzielę odbył się w Łodzi na trasie 28,5 km. kolarski wyścig na przełaj o mistrzostwo Polski. Wyścig zgromadził 35 zawodników, z których bieg ukończyło 27. Mistrzostwo Polski zdobył Starzyński (Fort Bema — Warszawa) przebywając wym. trasę w czasie 1 g. 06.6. Drugim był Szyc (Wima-Łódź). Wyścig stał na bardzo dobrym poziomie.

Tragiczny rzut oszczepem

W Grudziądzu odbyły się wto-rek treningowe zawody lekkoatletyczne, w czasie których jeden z ćwiczących rzucił oszczepem tak nieszczęśliwie, że ugodził nim 22-letniego Franciszka Bilińskiego. Ostrze oszczepu przebiło szyję na wylot. Biliński poniósł śmierć na miejscu.

Tragiczny ten wypadek jest jeszcze jedną wskazówką, jakie środki ostrożności muszą być zachowane podczas rzutów oszczepem oraz dyskiem i młotem.

O puchar Davisa

Niemcy i Hiszpanja 2:0. W Barcelonie rozpoczęło się pierwsze tegoroczne spotkanie o puchar Davisa w strefie europejskiej. Cramm pokonał Hiszpana Alonso 6:3, 6:4, 6:3, a Henkel zwyciężył Maiera 6:4, 7:5, 8:6. — Niemcy zatem po pierwszym dniu prowadzą 2:0 i niewątpliwie bez większego trudu zakwalifikują się do dalszego koła.

ciąg dalszy „Nowin Sport.“ na stronie następnej.

Mistrzostwa bokserskie Polski na r. 1936

Cztery tytuły zdobył Poznań, 2 Łódź, po 1 Śląsk i Kraków

W ub. piątek rozpoczęły się w Łodzi XII. indywidualne bokserskie mistrzostwa Polski. Na starcie stanęło 64 zawodników.

Pierwsze spotkania dały wyniki: w mulszej Sobokowiak (Poznań) wygrał nieznacznie z Bagińskim (Wilno), Rinkę (Pomorze) pokonał Gauera (Rzeszów), Koziołek (Poznań) przegrał dzięki niesprawiedliwej decyzji sędziów do słabszego Banaszkiewicza z Warszawy, co widzowie przyjęli długimi gwizdami.

W koguciej Wollguen (Sosnowiec) przegrał do Rogowskiego z Inowrocławia.

W piórkowej Kowalski (Warszawa) pokonał Kowalskiego z Grudziądza. Polus (Warszawa) łatwo wygrał z Matuszczykiem (Śląsk Rogoński (Poznań) po bardzo ciekawej walce wygrał z Spodankiewiczem kandydatem na mistrza (Łódź).

W wadze lekkiej Bakowski (W-wa) wygrał ze Szprungiem (Łwów).

W wadze półśredniej Sipiński (Poznań) zwyciężył Bieńka (W. Hajduki).

W wadze średniej Chmielewski wy-punkłował Weznira (Toruń). Kurek (Orzegów) po żywej i emocjonującej walce zwyciężył Sulczyńskiego (Leszno).

W wadze półciężkiej Szymura pokonał Moszkowicza (Sosnowiec). Klimceki (Poznań) przegrał po wyrównanej walce z Dorobą (Warszawa).

W wadze ciężkiej Kłodaś (Łódź) wygrał w drugiej rundzie ze Stankiewiczem

(Kraków). Piłat (Katowice) znokautował w drugim starciu Chomę (Gdańsk) a Wrazidło wygrał z Adamczykiem (Poznań)

Wyniki niedzielnych walk finałowych były następujące:

W wadze muszej Sobokowiak zwyciężył Koziołka na punkty. Spotkanie nie było ciekawe.

W wadze koguciej Wirski (Pozn.) niezasłużenie wygrał z Krzemińskim (Pom.) Wirski zatrzymał tytuł mistrza Polski.

W piórkowej tytuł walkowerem wobec niestawienia się Polusa (Warsz.) zdobył Chrostek (Kr.)

W lekkiej mistrzostwo w identyczny sposób zdobył Woźniakiewicz (Łódź) wobec niestawienia się Bakowskiego (Warszawa).

W wadze półśredniej Sipiński (Pozn.) po zaciętej walce wygrał z Ostrowskim (Ł.)

W wadze średniej Chmielewski (Łd.) w drugim starciu przez techn. k. o. zwyciężył Kurkę (Śl.)

W półciężkiej Szymura (Pozn.) na punkty pokonał Pietrzaka (Łd.)

W wadze ciężkiej Piłat (Śl.) przez t. k. o. pokonał w pierwszym starciu Kłodaś (Łd.)

Sędziowali w ringu na zmianę pp. Derda K. i Pasturczak.

Otwarcie sezonu lekkoatletycznego „Sokoła“

We wczorajszą niedzielę o godz. 15 na boisku „Sokoła“ odbyło się otwarcie sezonu lekkoatletycznego w Lesznie zawodami wewnętrznymi oddziału lekkoatletycznego „Sokoła“. Zebrana licznie publiczność miała możność podziwiania kilkadziesiąt konkurencji. W biegu na 100 m. zwycięsko wyszedł szybki Bańkowiak a niewiele mu ustępowali Sworowski i Ciechanowski. Efektowny był również skok o tyczce oraz bieg 110 m. przez płotki, w których to konkurencjach Bańkowiak swymi wynikami udowodnił, że słuszenie należy mu się miejsce w reprezentacji okręgu Poznańskiego. Wreszcie na wyróżnienie zasługuje Zawieja Bol., który w biegu naprzelaj zaimponował ładnym stylem, zwyciężając w b. dobrym czasie. Niewiele gorzej spisali się Maik II i Zmysłowski.

Wyniki szczegółowe:

60 m.: 1) Bańkowiak 7,4, 2) Sworowski 7,7, 3) Ciechanowski.

kula: 1) Bańkowiak 9.12 m., 2) Ratajczak 8.68, 3) Olejniczak 7.88.

110 płotki: 1) Bańkowiak 18.0 sek.

bieg ok. 2.300 m. (przelaj) 1) Zawieja 6.46 min., 2) Maik, 3) Zmysłowski.

skok w wyż: 1) Sworowski 1.55 m., 2) Bańkowiak 1.50 m., 3) Olejniczak i Łaszczyński po 1.40.

100 m.: 1) Bańkowiak 11.8, 2) Sworowski 12.2, 3) Ciechanowski

skok w dal: 1) Sworowski 5.59 m., 2) Olejniczak 5.08, 3) Ratajczak.

skok o tyczce: 1) Bańkowiak 3.23 m. sztaf 4 x 100 1) zespół Olejniczak, Ciechanowski, Zawieja, Sworowski 49.8.

Reprezentacja piłkarska Brukseli przybywa do Polski

W końcu czerwca przybyć miała do Polski mistrzowska drużyna piłkarska Belgii, Daring Club z Brukseli dla rozegrania kilku spotkań z klubami polskimi. Wyjazd ten nie dojdzie jednak z skutku, wskutek wygórowanych warunków finansowych piłkarzy belgijskich oraz zaproszenia ich w tym czasie do południowej Francji.

W chwili obecnej Poznański Okręgowy Związek Piłki Nożnej pertraktuje ze Związkiem Brukselskim i prawdopodobnie w okresie od czerwca do lipca, przybędzie do Polski i piłkarska reprezentacja Brukseli dla rozegrania 4-ch spotkań — tych samych jakie miał stoczyć Daring.

Taris znajduje rywala

Jean Taris, niepokonany jeszcze nigdy w Europie na 200 mtr., znalazł wreszcie godnego rywala w osobie Węgra Lengyela, który przyszedł z nim jednocześnie do mety, w czasie 1:14.8, 400 m. wygrał Taris 4:57, przed Lengyelem 5:00,6.

Gry sportowe

KPW. (Poznań) — AZS. (Warszawa) 53:21 (22:12). Jako ostatnie treningowe spotkanie przed swym wyjazdem na międzynarodowy turniej do Genewy rozegrał w sobotę pozn. K. P. W. spotkanie w koszykówce z warsz. A. Z. S., który przybył wzmocniony graczami rozwiązanej drużyny YMCA z Bednarkiem na czele. — Poznaniacy wystąpili w nast. składzie: Łój i Kasprzak — Grzechowiak, Różycki i Patrzykont, przyczem po przerwie na krótko, zamiast Kasprzaka grał Szymura II.

10 maja — otwarcie sezonu wioślarskiego

Zarząd P. Zw. Tow. Wioślarskich wyznaczył termin 10 maja na otwar-

cie sezonu we wszystkich klubach wioślarskich.

Pierwsze zawody wioślarskie odbędą się w całym kraju 24 maja.

W maju przybywają do Warszawy Verey i Ustupski, którzy odbędą pod kierunkiem Hospala dwutygodniowy trening przedolimpijski.

Rekord ilości zawodów

W czasach, gdy rekordy obracają się w dziedzinie wyczynów takich, jak np. wypicie maximum butelek piwa, czy przełazenie kilkunastu dni, rekordem rozsądnym można nazwać wyczyn pewnego Francuza, Larroze, z okolic Pau, który opanował kilkanaście zawodów. Monsieur Larroze powiedział sobie, że w tych czasach kryzysu znajomość jednego fachu nie wystarczy i wykształcił się pokolej w następujących: kowalstwie, kucharstwie, fryzjerstwie, ślusarstwie, szewstwie, a poza tym praktykował jako restaurator, kawiarniarka dostawca materiałów budowlanych, sprzedawca rowerów, drogerzysta. Dodajmy, że Larroze pełnił przez czas jakiś funkcję zastępcy pocztmistrza.

Sowieckie maszyny do pisania

„Izwiestja“ — organ sowiecki — w bardzo ostry sposób napada na etatyczną gospodarkę sowieckiej fabryki maszyn w Leningradzie, która produkuje maszyny do pisania o nazwie „Leningrad“ w cenie sprzedażnej 3.000 rubli. Większość tych maszyn jest całkowicie nie do użycia i są sprzedawane jako wybrakowane. Równocześnie pracuje przy ul. Wielka Dytrowska warsztat naprawy maszyn do pisania, pozostający w zarządzie lokalnego Sowietu, który sprzedaje maszyny do pisania marki „Continental“, w cenie 6.500 rubli. Warsztat ten od 2 lat stosuje ciekawy system. Skupuje on wybrakowane maszyny „Leningrad“, całami kompletami. Następnie montuje i sprzedaje już jako typ „Continental“ w cenie wyżej wymienionej. Lecz co jest ciekawsze i pikantniejsze — otóż warszaty od każdej maszyny do pisania „Continental“ płaci państwowej fabryce haracz w kwocie 1.500 rubli za części wybrakowane, która w ten sposób kryje kilkakrotnie swoje niedobory. Wszystkie instytucje muszą się naturalnie zaopatrywać w maszyny do pisania „Continental“, płacąc dużo za te spekulacje.

Gdzie się pije najwięcej

Międzynarodowe Biuro walki z alkoholizmem ogłosiło ostatnio statystykę konsumpcji wina i piwa w poszczególnych krajach europejskich. Jeśli chodzi o konsumpcję wina, na pierwszym miejscu w Europie stoi Francja, gdzie 100 litrów wina przypada przeciętnie rocznie na jednego mieszkańca. Następnie idą kraje: Grecja, Włochy, Hiszpania i Szwajcaria, gdzie wypada przeciętnie od 95 do 50 litrów rocznie na mieszkańca. W Bułgarii, na Węgrzech i w Austrii ilość wypitego wina rocznie przez jednego mieszkańca waha się w granicach 45—15 litrów, a w Niemczech, Belgii i Czechosłowacji w granicach 6—4 litrów. W dziedzinie spożycia piwa rekord bije Belgia, gdzie wypada przeszło 100 litrów tego napoju na mieszkańca rocznie. Zaraz po Belgii idą Niemcy (75 litrów na głowę przeciętnie), Anglia i Czechosłowacja (od 75 do 50 litrów).

Ile dochodu przynosi M. Mouse

Mickey Mouse, najlepiej opłacana gwiazda filmowa na świecie, przynosi swym twórcom i rozmaitemu rodzajowi przedsiębiorcom dochody, których wysokość sięga fantastycznych sum, przyczem wyzyskiwana jest nie tylko do nagrywania filmów ale reprodukowana w postaci zabawek, ozdób, plakatów reklamowych itp. W czasie swej 7-letniej kariery małeńka Mickey Mouse przyniosła w Stanach Zjednoczonych 140 milionów dolarów dochodu. Podobna jej widnieje za oceanem zarówno na balonikach po 5 centów, jak i na branzoletach wysadzonych brylantami za 1.500 dolarów. W Anglii Mickey Mouse przynosi około 10 milionów dolarów rocznie dochodu. Zaznaczyć należy, że popularność małej myszki nie tylko nie zanika, ale rośnie ciągle, a na ostatnich targach lipskich 40 proc. zabawek dziecięcych nosiło podobiznę Mickey Mouse.

Pryszczycy zwierząt racicow

Wzrastający stan nasilenia pryszczycy w Niemczech grozi niebezpieczeństwem przewleczenia tej zarazy na obszar Państwa Polskiego i domaga się energicznych środków zaradczych, mających za cel stłumienie w zarodku, wzgl. odparcia tej tak groźnej dla naszego inwentarza epidemii.

Akcja zwalczania pryszczycy wzgl. wysiłki zmierzające do powstrzymania jej u naszych granic mogą tylko wtenczać liczyć na powodzenie, jeśli jak najszerze koła ludności, zwłaszcza ludności rolniczej oraz sfer z rolnictwem ściślej związanych zainteresują się również tą tak doniosłą kwestją i będą współdziałać w podjętej przez władze akcji zapobiegawczej.

Zwracam też uwagę na obowiązek wynikający z przepisów ustawowych, mianowicie na konieczność zgłaszania (soltysowi wzgl. wójtowi lub Post. P. P. lub też Starostwu) każdego wypadku pryszczycy lub też objawów budzących podejrzenie o pryszczycę. Ustęp VII rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22. 8. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 77) zmienionego ustawą z dnia 25. 2. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 26 poz. 229) przewiduje za wykroczenia w tym względzie do 1000 zł. grzywny lub aresztu do 6 tyg. a nawet obie kary łącznie).

Poniżej podaję pouczenie o pryszczycy a P. P. Burmistrzowie i Soltysi podadzą je w sposób powyższym obwieszczeniem do wiadomości publicznej w sposób na miejscu przyjęty.

Pouczenie

Pryszczycy jest to choroba nadzwyczaj zaraźliwa, właściwa zwierzętom racicowym, a więc bydła rog., owcom, kozom i świniom, lecz udzielająca się także ludziom — zazwyczaj za pośrednictwem nieprzeżożonego mleka od zwierząt chorych.

Pryszczycę wywołuje zarazek dotychczas jeszcze nie zbadany. Choroba występuje stadnie i przebiega bądź łagodnie, bądź też złośliwie. Straty z powodu pryszczycy są bardzo znaczne, choć na ogół nie zawsze doceniane. Oprócz strat spowodowanych przez padanie zwierząt, powstają straty przez ubytek mleka, utratę zdolności w pracy, wychodzenie, a niekiedy przez nieuleczalne schorzenia kończyn lub też wymienia z zupełnym zanikiem mleka.

Zaraza szerzy się przez styczność zwierząt chorych ze zdrowymi na pastwiskach, targach, drogach, w oborach itd. jak również za pośrednictwem paszy, wody, lub przedmiotów zanieczyszczonych wydzielinami sztuk chorych, a także za pośrednictwem mleka chorych zwierząt, jak również osób, które miały styczność ze zwierzętami chorem.

Pierwsze objawy choroby występują po upływie 2—14 dni po zakażeniu. Zwierzę chore gorączkuje, traci chęć do jedzenia, wydajność mleka zmniejsza się znacznie, błona śluzowa jamy gębowej czerwienieje, z jamy gębowej cieczy obficie ślina, ciągnąca się na kształt nitki. Następnie na bezzębnym brzegu szczęki górnej, na dziąsłach, wargach oraz górnej i dolnej powierzchni języka — a u świń i na ryju — tworzą się żółtawo-białe pęcherze, które stopniowo powiększają się do wielkości kurzego jaja, a części ogarniają całą powierzchnię języka. Z wytworzeniem się pęcherzy ciepota ciała szybko spada i dalszy przebieg choroby jest zazwyczaj bezgorączkowy. Pęcherze w krótkim czasie pękają a na ich miejsce powstają zaczerwienione, bardzo bolesne powierzchnie, obnażone z naskórka. Po upływie mniej więcej 8 dni naskórek się odnawia, rzadziej tworzą się owrzodzenia, które jednak po pewnym czasie giną również bez śladu.

Równocześnie z pęcherzami błon śluzowej gęby występują bolesne obrzmienia na koronach na napiętkach i w szparach wyl. Na obrzmieniach tych się pęcherze podobnie jak na gębowej. Pęcherze ukazują się na wymieniu a niekiedy też na rogach. Jeżeli chore zwierzę utrzymane, albo bywa poddawane twardych drogach, następują głębszych części racie, owarżenie nawet — zwłaszcza u świń — niekiedy racie a niekiedy ogólniejsze zanieżenie krwi ze śmiertelnym wynikiem.

Bywają wypadki, że i w czasie przebiegu zwierzę nie jeszcze przed wytworzeniem rzy. W niektórych wypadkach zwierzęcia następuje dopiero i zwierzę wtenczas dostaje nia, chudnie, słabnie i pada ki nagłej śmierci zachodzą nie u młodziży.

U owiec i kóz choroba nieco słabiej niż u bydła roznicza się, tak jak u świń do schorzenia racie.

Przy pryszczycy chore zwierzę zostawiać w spokoju, szać je do chodzenia, dawać i zawsze suchy podściół, kąką paszą, poidło przyrządzone z wywaru, siemienia białego gębową w celach leczniczych przepłukiwać po każdym jedynem z 5 gr. alunu i 10 gr. ołowianego na 1 litr wody i nem pyoktaniny (1 gr. na 1 przegotowanej), ranki można wać nalewką mirową, a chłodzącą maścią ołowianą. dzy raciami przemywa się dą karbołową.

W gospodarstwach zapalnych wskazuje jest sztuczne całego pogłowia bydła, przebieg choroby. W celach nych stosuje się w ostatnich różne surowice swoiste, które nie zawsze dają pożądane

W czasie panowania choroby należy w miarę możliwości unikać pu zwierząt z okolic zapowiadających i zagrożonych wogóle a w szczególności. Zakupione koniecznej potrzeby zwierzę odosobnić na przeciąg 2—3 tygodni.

Do zagród i pastwisk nie wolno wpuszczać rzeźników, misiarzy i wogóle osób, które swego zawodu stykają się z rzeźniami. Szczególną ostrożność zastosować przy zmianie słupa sama lub za pośrednictwem go bydła może przenieść zarazy grody.

Należy również unikać dziania paszy z okolic zapalnych.

Leszno, dnia 22 kwietnia 1936 r.
Starosta Powiatowy
(—) R. Świątkowski
Nr. W. 1. g/1/36.

Nowa straszna broń okrętów

Zakończona niedawno manewrowa eskadry włoskiej na morzu, posiadają duże znaczenie dla na zastosowanie po raz pierwszy broni włoskich statków wojennych „lodzi torpedowych“ lub „slizgaczy“ — lodzi motorowej, zaopatrzonych w torpedy, składa się z dwóch wyżej trzech ludzi. Łódź spływa w wodę, mknie z szaloną szybkością i nieprzejacielni. Znalazł bezpośredniej bliskości nieprzyjacielskiego okrętu, łódź wyrzuca torpedę, a lanie jest niechybne, ama zamacierzystego okrętu. Łódzie miniaturowym wymiarami i zły celem dla armat i karabinów.

Co dzień niesie?

Wtorek
28
kwietnia

Dziś:
Pawła od Krzyża W.
Wschód słońca g. 4,13
Zachód słońca g. 18,53
Wschód księż. g. 10,46
Zachód księż. g. 1,27

Pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko - Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach
Poniedziałek, dnia 27. 4. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 6,3, wiatr połudn-wsch. 3 m/s., bez chmur. Ciśnienie atmosf. 757,4, wilgotność 59 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 10,2, najniższa minus 0,6. Ilość opadu 0 mm.

LESZNO.

1) Nalepki na 3. Maja już nadeszły i można je w cenie 10 groszy nabyć w Biurowości T. C. L., u Harcerzy i we wszystkich miejscowych składach papieru.

2) Do Zarządów Towarzystw w Lesznie, dnia 21. czerwca br. obchodzi Koło „Dembliński” swoje 25-lecie istnienia. Z okazji tej zwracamy się z prośbą do P. T. Zarządów, aby w wyżej wspomnianym dniu nie urządzały żadnych imprez.

3) Zebranie Zarządu Akcji Katolickiej odbędzie się w poniedziałek, 27. bm. o godz. 20 w Biurze Parafji.

4) Składanie przyrzeczeń przez członków P. C. K. odbyło się wczoraj w sali „Kolejowa” w obecności pp. dr. Trószczyńskiego, dr. Augustowicza, dr. Welke i wielu przybyłych gości.

5) Polski Związek Zaw. Chrześc. Służby Rolniczej. W sobotę, dnia 2. maja br. wieczorem przystąpią wszystkie druchny do świątecznej mszy. W niedzielę, dnia 3. maja br. rano wspólna Komunia św. Po nieporach zaś uroczyste zebranie ku czci św. Zyty, połączone z referatem, na które wszystkie druchny oraz goście zaprasza Zarząd.

6) Koło Murzyków Zawodowych w Lesznie. Dnia 27. bm. odbędzie się zebranie w lokalu p. Ratajczaka przy ul. Leszczyńskich o godz. 19-ej. Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich członków pożądana. Zarząd.

7) Wieczorek na bezrobotnych. Komitet Powiatowy urządza na cel pomocy bezrobotnym wieczorek koncertowy orkiestry 55 osób w Hotelu Polskim w sobotę, dnia 3. maja br. Prosi się poszczególnie towarzyszystwa o zaniechanie urządzania podobnych imprez aż do tego czasu.

8) Kurs strzelectwa. Org. Przygotowania Wojsk. Kobiet — Koło Leszno organizuje dla Pań bezpłatny kurs teoretyczny i praktyczny strzelectwa. W programie znajdują sportowa, pistolet i rewolwer. Kurs rozpocznie się dnia 28. 4. br. o godz. 19.00. Zwirki i Wigury 21. Komenda P. W. Płatność za amunicję wynosi 1,50 zł. Panie, które pragną wziąć udział w kursie, a nie zgłosiły się poprzednio, mogą to uczynić w dniu rozpoczęcia kursu u wykaładowcy. Zarząd.

9) Kolejowe rzępn. Wojsk. Ogn. Leszno rozpoczyna w świetlicy KPW, dnia 28. kwietnia br. o godz. 19.00 plenarne zebranie. Na porządku obrad: referat n. t. „Ustrój Państwa” (wygl. p. inż. Haja) oraz wrocławskie doświadczenia strzeleckie. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

10) Ceny chleba. Z dniem 27. kwietnia 1936 r. w drodze porozumienia się z cechem piekarskim w Lesznie ustala się następujące maksymalne ceny na terenie miasta Leszno: chleb z mąki żytniej 55 proc. za 1 kg. 26,5 gr, przy cenie mąki 22,5 gr; chleb z mąki II. gatunku za 1 kg. 24 gr, przy cenie mąki 21 gr.

11) Po deszczach i śniegu dni ostatnich, a nawet dnia wczorajszego, ukazało się od poniedziałku słońce, jakby zapowiedź zmiany pogody.

1) Ważne dla zwiedzających Targi Poznańskie! Karty uczestnictwa na Targi Poznańskie na ulgowej powroby przejazd wydaje Kolejowa Kasa Biletowa bezpłatnie za okazaniem legitymacji osobistej z fotografią. Stacja Kolejowa.

2) Ważne zebranie Kobiecego Koła L. O. P. P. odbędzie się dnia 27. 4. o godz. 19-ej w szkole Przem. Handlowej Żeńskiej. Porządek obrad: Zagajenie. Odczytanie protokołu z zebrania organizacyjnego. Sprawozdanie roczne Prezeski, Sekretarki, Skarbniczki. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. Wybór nowego Zarządu. Referat p. Dr. Szpanarowej. Wolne głosy. Zarząd.

Leszczyńska kronika policyjna

W czasie od 20 — 25. 4. 36 r. Posterunek w Zbarzewie zatrzymał jeden rower męski Zawijowi Stanisławowi ze Zielienia pow. Czarnków, który pochodził z kradzieży.

Posterunek Rydzyna ujął Zygmunta P. i Jana F. z Rydzyny jako sprawców dokonania kradzieży świni na szkodę F. P. w Dąbczu, którym świnię odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

Doniesień karnych sporządzono: za wykroczenia drogowe 7, za nielegalny wyrob zapalniczek 3, za handel domokrajny bez świadectwa przemysłowego 1, za bezprawne noszenie mieczyka Chrobrego 6, za zakłócenie spokoju publicznego 5, za niezalegalizowanie narzędzi mierniczych i używanie ich 1 doniesienie.

Wyrokiem Sądu Grodzkiego i Okręgowego w Lesznie w czasie od 20 — 25. 4. 36 r. ukarano: za różne kradzieże 13 osób na karę aresztu od 3 tygodni do 1 roku więzienia, za paserstwo 8 osób na grzywnę od 300.— zł i więzienie do 10 miesięcy, za zniewagę urzędnika w służbie 1 osobę na karę aresztu przez 3 tygodnie, za pogroźki popełnienia zabójstwa 1 osobę na karę aresztu przez 1 miesiąc, za usiłowanie oszustwo 1 osobę na karę aresztu przez 1 miesiąc, za czynny opór władzy i podżeganie do oporu władzy 3 osoby na karę aresztu od 6 tygodni do 4 miesięcy, za naruszenie rozporządzenia o

1) Komunikat „Orbis”. Tani sezon wiosenny w Muszynie od 1. 5. do 25. 6. 36 r. 21 dni pobytu w Muszynie, pełne utrzymanie w dobrym pensjonacie, porada lekarska, dowolna ilość kąpieli kwaso-wogłowydł i borowinowych, dobra klimatyczna za zł 132.00.

„Na słońce w Tatrach” 10 dni w Zakopanem w czasie od 21. 4. 36 do 26. 5. 36. Koszt przejazdu w obie strony zł 15.70. Karty uczestnictwa upoważniające do dalszych zniżek w cenie zł 3,50 do wybiecia w P. B. P. „Orbis”, Leszno Rynek 8.

2) Z zebrania Ch. Z. Z. W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego z udziałem prezesa Głównego Zarządu Ch. Z. Z. p. posła Urbańskiego z Warszawy. Zebranie zajął prezes p. Nowacki, witając przybyłego posła i zebranych członków. Następnie p. poseł Urbański wygłosił dłuższy referat o przyczynie powstania obecnego kryzysu i o jego dotkliwych skutkach w sferach bezrobotnych. Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, w której zebrani wysuwali różne niedomągania, a mianowicie w sprawach Ubezpiecz. Społecz., zatrudnienia bezrobotnych i Funduszu Pracy oraz niewypłacenia wielkich zaległości robotnikom rolnym. Po wyzerpaniu porządku o godz. 1.30 zebranie zamknięto.

3) Kradzież kwiatów. W ubiegłej nocy około godz. 2.30 strażnik nocny p. Ludwik Kawala z Ariełu Kluczników spłoszył złodziei, którzy porzucili na Alejach Krasińskiego kosz z kwiatami, pochodzący z kradzieży u jednego z tutejszych ogrodników. Poszkodowany może się zgłosić u p. Szczyńskiego, al. Mickiewicza 1.

Spełnijcie swój obowiązek Do walki z głodem

Liczne rzesze ludzi pracy znajdują się w krytycznych warunkach, brak im odzieży, brak żywności. Często odczuwają oni głód, który gnębi ich i pogrąża w rozpacz. A głód jest najgorszym doradcą. — Sprawia on, że ludzie zdolni są do czynów nieobliczalnych, do czynów karygodnych. Dlatego przyjdźmy ochotnie z pomocą tym, jednostkom, dajmy im ciepłą strawę, aby głód nie panował w naszym mieście.

Dajmy jeden obiad dziennie lub tygodniowo, a przyczynimy się do polepszenia choć w części ich niedoli.

Zgłoszenia prosimy kierować do biura naszego, które mieści się w „Caritasie”. Rada Stow. Pań Miłośierdzia św. Wincentego a Paulo.

podatku od cukru (wyrób syropu) 3 osoby na karę aresztu domowego po 1 dniu oraz grzywny po 5.— zł.

Komunikat K. P. W.

W dniach od 26. kwietnia do 3. maja 1936 r. odbywają się XV Międzynarodowe Targi w Poznaniu, w których udział bierze 18 państw obcych.

Normalny wstęp na Targi będzie wynosił każdorazowo do godz. 13-ej — 1,50 zł, a po godz. 13-ej — 1,00 zł.

Wycieczki K. P. W. bez względu na porę zwiedzania płać po 1,00 zł od osoby.

Korzystając z wyjazdu wycieczki na Targi, można zwiedzić ciekawe zabytki i osoblowości Poznania jak ratusz i muzeum wielkopolskie po 10 gr, muzeum wojskowe po 15 gr, zamek po 20 gr, palmiarnię i ogród zoologiczny po 25 gr, od osoby, przyczem do palmiarni dzieci płać po 10 groszy.

Ognisko Leszno wobec tego zamierza zorganizować taką wycieczkę, w dniu 3. maja 36 r. z odjazdem z Leszna pociągami 714 o godz. 7 m. 50, a powrót poc. 725 o godz. 23 m. 40 z Poznania.

Zgłoszenia przyjmuje p. Koralewski, Kier. Eksp. Towar. najpóźniej do dnia 30. kwietnia br. godz. 17 w biurze Eksp. Towarowej.

Wycieczka odbędzie się pod warunkiem zgłoszenia się co najmniej 20 osób.

Przejazd i utrzymanie własnym kosztem. Zarząd Ogniska.

Kalendarzyk zebrań

k) I dr. rat. PCK. żeńska i męska 27. bm. g. 20 zbiórka drużyn w „Sokolni”. Przybycie wszystkich konieczne.

k) II. dr. rat. PCK. 27. bm. g. 20 zbiórka w „Sokolni”. Komplet konieczny. Komendantka.

k) Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej 27. bm. g. 8 zebranie Kółka Oświatowego w Ognisku.

k) K. S. M. M. 27. bm. g. 20,15 zbiórka zast. „Jeleni”. Przybycie drh. obowiązkowe. Zastępowy.

k) Ochoźn. Straż Pożarna. 28. bm. g. 18,30 ćwiczenia; godz. 18 ćwiczenia dla oddziału żeńskiego. Naczelnik.

k) Tow. Przem. Rzemieślnicze. Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, 27. bm. o godz. 8 wiecz. w Hotelu Polskim. Na porządku obrad sprawozdanie ze Zjazdu Rzemiosła w Warszawie. O liczny udział prosi Zarząd.

k) Zw. Emerytów, Wdów i Sierót Leszno. W poniedziałek, 27. bm. o godz. 19 odbędzie się w Hotelu Polskim zebranie członków Zarządu Zw. Przybycie wszystkich członków Zarządu pożądana. Sekr.

k) Koło śpiew. „Dembliński”. 27. bm. g. 20 lekcja chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Cały komplet konieczny.

k) Sekcja Uczniów Kupieckich przy Zw. Zaw. Prac. Kup. 29. bm. g. 20,15 zebranie plenarne w salce p. Iskiego. Referat pt. „Działalność Poczty”. Upraszam o punktualne i liczne przybycie. Kierownik.

k) Baczność „Sokolni”! Plenarne zebranie gniazda męskiego odbędzie się w czwartek, 30. bm. o godz. 20-ej w „Sokolni”, na którym p. prof. Machnikowski wygłosi referat o Konstytucji 3. Maja. — O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

Odezwa!

Obowiązek utrzymania siły zbrojnej na poziomie godnym wielkiego Narodu jest dla każdego Polaka oczywisty. I choć na cel ten z ciężko zapracowanego grosza chętnie złożymy wszystko, co dać możemy, będzie to zawsze zaledwie cząstka tego, czego chwila i położenie Polski wymaga.

Ale gotowość obronna państwa nie jest zależna wyłącznie od jego zasobów materialnych. Możemy wzmocnić wartość bojową naszego wojska także lepszym przygotowaniem fizycznym Narodu i wyrobieniem w Nim cnót żołnierskich. Dajmy więc Polsce to, na co nas stać w każdym razie, dajmy Jej więcej siebie, więcej pracy, energii, sprawności.

„Sokolni”, który przed 70 laty powstał dla hartowania ducha i ciała do walki o niepodległość Narodu, dziś w dalszym ciągu pozostaje wierny swojej idei — dobrowolnej i bezinteresownej służby Ojczyźnie, poświęca on swoją pracę wzmocnieniu sił odbudowanego już Państwa, lecz w porównaniu z podobnymi organizacjami w innych krajach — jest nas zamało, by w pełni sprostać wielkim obowiązkom, jakie mamy przed sobą. Dlatego też, świadomi odpowiedzialności, która — w myśl statutu naszego — na nas ciąży, świadomi ważności chwili, którą przeżywamy — zwracamy się z apelem o zasilenie naszych szeregów!

W gimnastyce i sportach uprawianych w karnych zastępach, widzimy szkołę cnót rycerskich, odwagi cywilnej i wojskowej, szkołę, wyrabiającą koleżeństwo i społeczną odwagę, a przedewszystkiem zrzeczność i sprężystość fizyczną, tak niezbędną żołnierzowi — słowem najlepsze przygotowanie przedwojskowe i trening powoj-skowy.

W sokolej pracy społecznej wnosimy na terenie gniazd naszych ponad wszelkie wyłączenia i właśnie wewnętrznie, pracując tylko dla dobra Narodu polskiego, jako całości, oraz wzmocnienia sił Jego w całym Państwie. Wielka tradycja polska chrześcijańska i rycerska jest jedynym w naszej działalności drogowskazem.

Do nas więc, po dzielność i zdrowie, po radość życia i wypoczynek duchowy, a w pracy sokolej zahartujecie swe siły i, sami mocni, wzmocnicie moc i potęgę Narodu! — Kto nie „ostaty i guszy”, kto czuje się młody — wzywamy do szeregów „Sokolni”. Zgłaszajcie się do wszystkich gniazd naszych w całej Polsce, a gdzie ich niema jeszcze — zakładajcie nowe!

Wrogowi — szpony, Ojczyźnie — czołem!

(—) Franciszek Arciszewski
pułk. dypl. w st. sp.
prezes Zw. Tow. Ginn. „Sokolni” w Polsce.
Ewent. informacyj udziela: Prezes Okręgu B. Kottlarski, Leszno, Marsz. Piłsudskiego 55.

Rodacy!

W dniu 3-go maja wzywamy Was do walki, czynu i ofiary!

Według statystyki wojskowej stają do poboru powrotni analfabeci i to także na ziemiach zachodnich. — Zjazdy artystów mówią o upadku sztuki — krytycy literatury stwierdzają małą wartość twórczości literackiej — ekonomiści wykazują powikłania szczególnego polskiego życia gospodarczego. — Złowrogie to zjawiska, z którymi walczycie trzeba.

Głoduje dziś w Polsce nie tylko ciało ale i duch! Głód ducha paraliżuje wszystkie siły jednostki, narodu i państwa. Dlatego ruch oświatowy wszystkich sfer społeczeństwa jest nakazem chwili. Zrozumiały to inne narody i ofiarę i pracę dla oświaty uważają właśnie dziś za swój naczelny obowiązek. Bez oświaty niema ani wyjścia z kryzysu, ani silnej armii, ani wielkiego Narodu, ani potężnej Polski. Brak oświaty pomnaża nędzę materialną i pogłębia kryzys.

Dlatego Dar Narodowy 3-go Maja — dar na ruch oświatowy T. C. L. jest właśnie dziś obowiązkiem wszystkich.

Złóż choć drobną ofiarę!
Zapisz się na członka T. C. L.
Uczcij 3-ci Maj ofiarą i czynem!

KINO

1) **Kinocentrum Hotel Polski.** „Burlak z nad Wołgi.“ Upalna noc nad Wołgą. Biała noc. Słychać odgłosy muzyki i śpiewów, naprzemian rzewnych i wesołych śpiewów melodii rosyjskich. Płynie statek luksusowy, ludzie bawią się razem. Księżyc oświetla Wołgę, zdala widać płynącą barkę burlaków... Ciężka jest doła burlaka, szepce półgłosem oficer rosyjski, spoglądając równocześnie na swój mundur błyszczący w powodzi świateł i na lachmany burlaków... Tem początkiem treści w najbliższych dniach na ekranie kina Hotel Polski oglądać będziemy największy i najpotężniejszy film z czasów blasku i nędzy caratu. To arcydzieło produkcji europejskiej reż. Włodzimierza Strzyżewskiego. Zar namiętności i zmysłów, szal zabawy i tańca. Treść owiana nimbem kolosalnego napięcia. Czarowne pieśni cygańskie. Okrucieństwa carskich zbirów. Rozmach, napięcie, wystawa. Akcja toczy się w salonach rosyjskich milionerów, złotem tryskających — za kulisami rosyjskiego szlaku generalnego, w tajgach Sybiru — w barkach skazańców i burlaków. Film, który pozostawi wrażenie na długie lata.

W rolach głównych: Inkiszynow, Wiera Korene, Pierre Blancher i Charles Vanel, dają prawdziwy koncert artystyczny. Niech nikogo nie zabraknie w kinie, bo film „Burlak z nad Wołgi“ jest piękny o przebogatej treści. Film „Burlak z nad Wołgi“ każdy zobaczyć musi!

Radjoprogram

Wtorek, 28. kwietnia.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 12,03 Dziennik południowy. 12,15 Audycja dla szkół — „Smutno niedzieli, gdy się piątek weseli“. 12,30 Wycieczka w krainę muzyki przeszłości. 13,10 Chwilka gospodarstwa domowego. 13,15 „Z rynku pracy“. 15,20 Przegląd giełdowy. 15,30 Rapsodia węgierskie — Liszta, z płyt. 16,00 Skrzynka P. K. O. 16,15 Walce koncertowe. 16,45 Cała Polska śpiewa. 17,00 „Skarby Polski“. — odczyt. 17,15 Muzyka operetkowa. 17,50 (w przerwie) Encyklopedia mówiona. 18,30

„W obronie polszczyzny mówionej i pisanej“ — szkic literacki. 19,25 Skrzynka rolnicza. 19,35 Wiadomości sportowe. 19,45 Pogadanka aktualna. 20,00 „Wesoła historjofolja“ — feljton satyryczny. 20,10 Koncert symfoniczny. 20,50 (w przerwie) Dziennik wieczorny oraz Obrazki z Polski współczesnej. 22,30 Fantazje z różnych stron świata. 22,45 Odczyt. 23,05 Muzyka taneczna.

Informator m. Leszna

FRYZJERZY

Upiększysz się w salonie fryzjerskim Mizgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

FOTOGRAF :

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i w brzo Foto — Albin Filieger, Leszno, Pilsudskiego 13.

MALARZE :

Zakład malarski (zał r. 1897) Władysława Wasielewskiego, Leszno ul. Wschowska 1 znany w Wielkopolsce z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonywania wszelkich prac malarskich, począwszy od skronych do najzodolniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe.

ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski wyświetla dla rozkoszny film p. t. „SEKRETARSKA OSOBISTA WYCHODZI ZA MAZ“.

Niema wielkiego narodu bez oświaty!

Wspierajcie T. C. L., kupując nalepki, składajcie ofiary na Dar Narodowy 3-go Maja!!!

Naktadem i drukiem „Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o. o. w Lesznie. Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarski

Kupię Obligacje Pożyczek Państwowych
ulica Wschowska № 12
mieszk. 1.

Agentów
na Leszno i powiat przyjmie — Firma „Singer“
skład maszyn, Leszno — Leszczyńskich 1.

3 pokoje z kuchnią
od zaraz do wynajęcia. —
Gdzie? wsk. eksp. Głosu.

Pokój umebl.
front., słoneczny z niekrepującym wejściem do wynajęcia. Rynek 9, mieszk. 5

OBIADY
bardzo smacznie przyrządzone po cenie 45 gr — 65 gr i 85 gr wydaje się od godziny 12—15 przy ulicy Wolności 24, II. ptr. Abonament 10% taniej

Mieszkania
2 pokój. z kuchnią
poszukuję od zaraz. Zgł. piśm. do eksp. Głosu pod „J. M.“

Ogłoszenie
Zarząd Miejski w Lesznie wydzierżawi z dniem 1 lipca 1936 r.
folwark miejski
przy ulicy Lipowej 10 z całym zabudowaniem, obszaru ca 39 ha na okres 3 letni t. j. od 1. 7. 1936 roku do 30. 6. 1939 r. Warunki przejrzyć można w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego.
Zamknięte oferty z napisem „Dzierżawa folwarku miejskiego, Lipowa 10“ należy złożyć do dnia 15 maja 1936 r. godz. 12-tej w Miejskim Urzędzie Technicznym, w ratuszu pokój № 17—19, gdzie tego samego dnia o godz. 12,30 nastąpi otwarcie ofert wobec ewtl. przybyłych reflektantów.
Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru dzierżawcy, wzgl. niekorzystania z ofert.
Leszno, dnia 25 kwietnia 1936 r.
Zarząd Miejski
(—) Kowalski, burmistrz.

26. 4. — 3. 5. 1936

26. 4. — 3. 5. 1936

BĘDĄC w POZNANIU
NA WYSTAWIE TARGÓW POZNAŃSKICH
zwiedź i podziwiaj stoisko

firmy:

Kanold

26. 4. — 3. 5. 1936

26. 4. — 3. 5. 1936

Frontowy
pokój, skromnie umebłow., z osobnym wejściem za 7,— zł zaraz do wynajęcia (ewtl. z kawą). Adres wskaże eksp. Głosu

Okazyjnie tanio!
Umywalka z lustrem oraz piła do rżnięcia drzewa na sprzedaż. Leszno, Bracka № 10.

Umebl. pokój
z utrzym. do wynajęcia — Paderewskiego 2.

200 ctr. sadzonek
rakoodpornych kupi i w mniejszych ilościach po 2,50 zł
Folwark Grzybówo.

Mieszkanie
2 pokoje z kuchnią i antrée do wynajęcia. Leszno — Osiecka 11.

3 pokoje z kuchnią
na parterze od 1. 5. 1936 do wynajęcia. — Leszno, Łaziebną 20.

Sprzedam
większą ilość dobrego siana
ROMAN DOPIERALSKI
Osieczna, Leszczyńska 90
Telefon 35

DOM
z składem
ogrodem, centrum miasta korzystnie do nabycia. — Adres wsk. eksp. Głosu.

Odpadki kuchenne
jako karmę dla zwierzyń. przyjmuje z wdzięcznością Zwierzyńiec w Lesznie.

Za licznie nadesłane nam życzenia, telegramy kwiaty i prezenty w dniu naszych zaślubin składamy wszystkim serdeczne
BÓG ZAPŁAĆ!
Bolesław i Helena z Musielaków
STUDENTOWIE.
Leszno, w kwietniu 1936 r.

LOS Y do 4 kl. LOS
nadeszły
Ciągnięcie od 7. do 25. 5. 36 Główna wygrana w klasie 4 po 100 000 zł oraz 1 000 000 zł
KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ
A. Marski - Leszno



Otwierajcie szafy
Przełóżcie
garderobę!
Odzież wiosenną czyszczcie chemicznie i farбуйте
Borwa-Kalawajski
Leszno, M. Pilsudskiego 10

Pracznia
poleca się w domu i w domu - tanio. — Adres wskaże eksp. Głosu.

Siano
na sprzedaż.
Zaborowo nr.

OGŁOSZENIA: Wiersz miłm. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w HZL 10 gr. redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. Nie odpowiada za dostarczenie pisma z abonamentu nie mają prawa do odszkodowania.